

Chiny będą miały ustawę o ochronie praw zwierząt

13 lutego 2016

Do tej pory kraj ten kojarzył się głównie w kontekście łamania praw zwierząt (o ludziach nie wspominając), okrutnych praktyk pozyskiwania futra i sprzedaży oraz konsumpcji psiego mięsa. Wkrótce może się to jednak zmienić.

Stowarzyszenie Chinese Veterinary Medical Association (CVMA) ogłosiło, że w czerwcu pojawi się pierwszy projekt ustawy dotyczący hodowli i zabijania zwierząt. Będzie wyznaczał techniczne standardy odnośnie do ich przetrzymywania i późniejszego ogłuszania. Może się to wydać niewielkim osiągnięciem, ale chodzi tu o losy ponad 400 milionów zwierząt ubojnych, które co roku giną na chińskich fermach. Projekt wychodzi naprzeciw żądaniom lepszego traktowania zwierząt, ale także ma na celu zapewnienie większego bezpieczeństwa i zapobieganie epidemiom.

Oczywiście to dopiero początki wprowadzania idei dobrostanu zwierząt w Chinach. Widać to doskonale porównując sytuację Chin ze standardami Unii Europejskiej. Trzeba jednak pamiętać, że bez wprowadzenia nowej ustawy nie uda się wywalczyć żadnych korzystnych zmian dla zwierząt. Dobrze więc, że chińska gospodarka widzi potrzebę opracowania nowych zmiany w dotychczasowym prawodawstwie.

Chiny są największym producentem mięsa na świecie, a popyt na nie stale rośnie (równocześnie jednak rośnie też liczba wegetarian i wegan: tych drugich ostatnio oszacowano tam na blisko 50 milionów). Mimo że do tej pory Chiny były bardzo odporne na zmiany związane z dobrostanem zwierząt, można mieć nadzieję, że jedna zmiana pociągnie za sobą kolejne.

Autorstwo: MM

Źródło: Strajk.eu